



Wiele osób po przejściu koronawirusa skarży się na tzw. mgłę mózgową, problemy z koncentracją i dezorientację, naukowcy badają więc, czy zakażenie może mieć długotrwałe konsekwencje dla mózgu. Wczesne badania sugerują, że Covid-19 może m.in. prowadzić do demencji – podaje dziennik „USA Today”.

W kilku badaniach, których wyniki opublikowano w czwartek, naukowcy odkryli zmiany w biologii mózgu po hospitalizacji w związku z Covid-19, problemy utrzymujące się miesiącami po zakażeniu, a także związek między utratą węchu i ostrością umysłu u osób starszych.

Chociaż często można znaleźć twierdzenia, że tzw. długi Covid-19 wpływa przede wszystkim na młodsze osoby, nowe badania sugerują, że także wiele osób powyżej 60. roku życia ma problemy z mózgiem długo po infekcji.

Naukowcy są zaniepokojeni, że utrzymujące się objawy mózgowe mogą prowadzić do demencji kilka lub kilkadziesiąt lat po zachorowaniu.

Dr Ronald Petersen, który kieruje ośrodkiem badań nad chorobą Alzheimera amerykańskiej organizacji medycznej Mayo Clinic w Rochester w stanie Minnesota, powiedział, że nie jest jasne, jak długo utrzymują się długotrwałe objawy koronawirusa. Wskazuje, że mogą minąć miesiące, nim człowiek wróci do stanu sprzed choroby, ale według niego nie można też wyciągać wniosku, że będzie to trwały stan.

Petersen, który nie był zaangażowany w nowe badania, powiedział, że jest jeszcze wcześnie, aby zrozumieć, co dzieje się w mózgach osób z długotrwałymi objawami, takimi jak mgła mózgowa i utrata pamięci. Ocenia jednak, że prawdopodobnie są one spowodowane albo utrzymującym się stanem zapalnym, albo skutkami ubocznymi stanu zapalnego, który wystąpił podczas infekcji.

Główny autor jednego z nowych badań dr George Vavougiotis wyraził zaniepokojenie częstotliwością występowania problemów z mózgiem. Około połowy uczestników jego badania i innych badań niezależnie od wieku wykazuje problemy poznawcze po infekcji – podaje „USA Today”.

Vavougiotis nie jest pewien, czy infekcja może być złącznikiem przyszłej choroby Alzheimera, czy ludzie, którzy są genetycznie bardziej narażeni na problemy z mózgiem po Covid-19, są również genetycznie narażeni na rozwój choroby Alzheimera. Podkreślił też, że nie wiadomo, czy nie będzie żadnych długotrwałych efektów.

Inne analizy sugerują, że samo zakażenie koronawirusem może pogłębić chorobę Alzheimera – powiedziała dr Reisa Sperling, dyrektor Centrum Badań i Leczenia Choroby Alzheimera w Brigham i Szpitala dla Kobiet w Bostonie. Nie dość, że pacjenci z chorobą Alzheimera mogą mieć mniejszą zdolność do całkowitego wyzdrowienia po Covid-19, to koronawirus może mieć bezpośredni wpływ na ich pracę mózgu. (PAP)